

vanitas vanitatum et omnia vanitas

z Księgi Koheleta

Halo Houston mamy problem
w piątym okręgu piekieł nora
masz co chcesz wszystko mi jedno
chcesz być na haju którego musisz mieć
to Ci pomożemy
pal sobie bucha z buchem
szprycuj się przy każdej przecznicy
na rogu ulicy wolności z kopczykiem koki
marzeniem wyższych sfer
tego chcesz w nowym świecie
za krwawą monetę ręka w rękę?

Zstąpiłem do piekieł
trzeciego dnia zmartwychwstałem
słońce świeciło niemożebnie
w tym dniu cudnie było
wczoraj miska ryżu
a przedwczoraj uczta królewska
lecz dziś zakupiłem benzynę ekstrakcyjną
mało śmierdzi dobra jest
by się nią podpalić jak kiedyś mnisi buddyjscy
nie powinno być wiele dymu

Chcę mieć wszystko za sobą
wzloty i upadki ból wzruszenia sukcesy
porażki miłość miłości
poczuć się jak na przyśpieszonym filmie
kiedy następuje przesunięcie
takie szybkie jak w lunaparku
na rollercoasterze gdy wciska w fotel!
Uff całe życie w mgnieniu oka
a na końcu dostępujesz
świętego spokoju

dnia 4 lutego 1994r.).

Black Mirror, dodano 25.06.2019 05:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.